



Karin Ann powraca z nowym albumem. Premiera płyty „side effect of being human”.

28 lutego to data polskiej premiery drugiego albumu 19-LETNIEJ słowackiej artystki, Karin Ann, zatytułowana „side effects of being human”. Tym razem młoda wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów, którą polska publiczność kojarzy ze wspólnej trasy koncertowej z Sanah w swoich piosenkach głęboko zanurza się w otchłań nastoletnich uczuć. Wydawnictwo promuje clip „winter song” .

video => https://www.youtube.com/watch?v=Nr_6cnXegt4

Przedstawicielka Generacji Z, Karin Ann powraca z nowym albumem.

„Jest mi bardzo przykro z powodu tego co dzieje się z z rodzinami na Ukrainie. We współpracy ze słowacką organizacją charytatywną zorganizowaliśmy dla 35 rodzin ukraińskich dach nad głową na Słowacji. Pamiętajcie, że wszyscy jesteśmy z Wami w tych trudnych dniach” – powiedziała w piątek w dniu światowej premiery EP Karin Ann.

Bezkompromisowa buntowniczką znana jest ze swoich mocnych tekstów. Jej dotychczasowa twórczość poruszała i nadal porusza trudniejsze strony wchodzenia w dorosłość w tym m.in. równość płci, toksyczne związki, zdrowie psychiczne i cyberprzemoc. Tym razem w swoich piosenkach pochyła się także nad tematami złamanego serca, wątpienia w siebie, samotności i złości. Każdy utwór, to jakby kartka wyrwana z jej pamiętnika, a całość muzycznie osadzona jest w klimacie alt-pop.

Brzmienie Karin Ann jest zarówno jasne, jak i nastrojowe, zachowuje idealną równowagę pomiędzy abstrakcją a namacalnością, zbliżoną do unikalnego i melodyjnego stylu największych nazwisk takich jak Billie Eilish, Lorde czy Girl In Red.

Na "side effects of being human" znalazły się wcześniej wydane single single, ulubione przez fanów: "i'm a loser", "in company", "looking at porn" oraz "we're friends, right?" oraz nowości, takie jak „!use me!", "you should run from me" i zamykający album "winter song".

Jako członkini społeczności LGBTQ+ i obrończyni praw mniejszości, Karin Ann poprzez swoją muzykę aktywnie walczy z konserwatywnym słowackim establishmentem. Nastolatka miała także okazję zagrać koncert we współpracy z Amnesty International ČR w celu wsparcia praw mniejszości, a także była jedną z twarzy, które pojawiły się na gigantycznym billboardzie na Times Square w Nowym Jorku, w ramach programu muzycznego EQUAL Spotify.

Słowacka artystka ma nadzieję, że dzięki swojej platformie i muzyce ma szansę nieść przesłanie dla młodych ludzi - "Jest tak wiele kwestii, o których trzeba mówić na głos. Piosenkarzom zawsze mówi się, że mają tylko śpiewać, a ja chcę być postrzegana jako ktoś więcej niż tylko piosenkarka."